

AKTUALIZACJA (20. 11.2010 R - **wyprzedzona ciemność nowohucka**)

Jutro też będzie jeszcze ciemno o brzasku nowohuckim, więc skoro tak pędzę do przodu, no to pędzę dalej☺ Młodości, ty nad poziomy wylatuj! No bo przecież brzaski są wiecznie młode, zwłaszcza te w Nowej Hucie!

Proszę sobie przypomnieć - tak to drzewiej było w Nowej Hucie



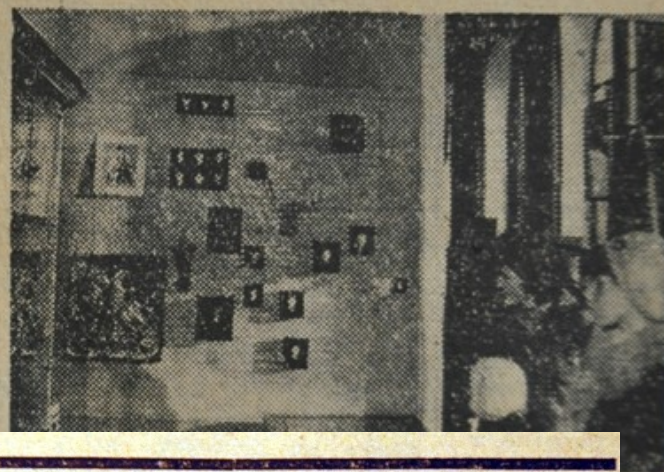
Która
to
ulica,
bo ja
(jako

nienowohucianka!) nie wiem.

A potem - 11 lat później - też sobie spacerujemy po Nowej Hucie. Sklep Cepelii - wiem, stoi jeszcze przy Placu Centralnym, ale Bambo - Mambo☺ nie wiem. Jednak - jak wszystko teraz w Nowej Hucie - na pewno to jakiś bank! albo inna sp. z o.o. Przestrzeń publiczna bardzo się skurczyła w Nowej Hucie - no cóż, takie życie.

Ale nic straconego - wszyscy kandydaci w wyborach samorządowych twierdzą, że zajmą się Nową Hutą! Będzie jeszcze ... pięknie☺)) Ja tam wolę jednak ... może niesprawdzonych, ale .. nowohuckich ... prawie Ludzi.

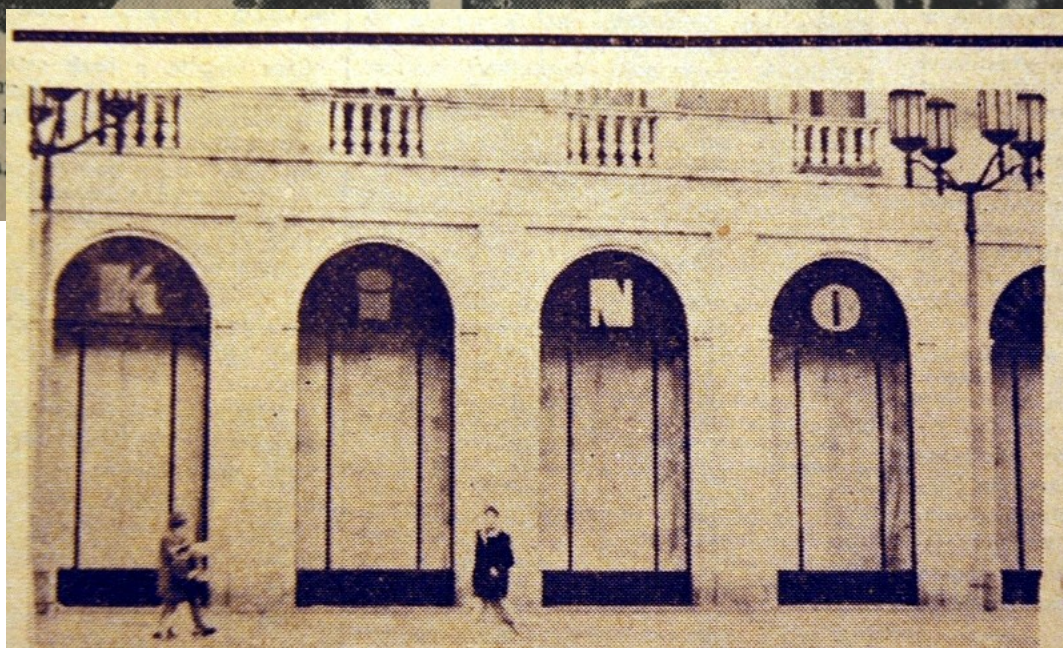
Spacerkiem przez Nową Hutę



Cukiernia „Bambos” nie odwiedzany, zwłaszcza przez ciastka przyciąga.

y się
ej niż
ZEK

18. Głos Nowej Huty, 1970, nr 8,



Huty,
str. 7

Niedawno otwarte zostało w Nowej Hucie trzecie kino — przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Kino nosi nazwę „Aktualności”, mieści się przy Placu Centralnym na osiedlu C—31.

150 Głos Nowej Huty, 1959, nr 15, str. 1

A to kino Państwo pamiętają?

Przy takim brzasku, mglistym, ponurym, mokrym trzeba coś wesolego! Więc pamiętne Dni Młodości Nowej Huty! Szkoda, że ich teraz nie ma. Czy ktoś tu widzi jakiś socrealizm? Co prawda tu już prawie jesteśmy w Europie☺ - rok 1970, ale jak sobie patrzę na to, to (proszę wybaczyć, ale brzaski mają wyobraźnię) ... Nowy Orlean i parada jazzu nowoorleańskiego. Przesadziłam, Mistrzu mój nowohucki?:)

Powierzenie do realizacji | wszystkie mecze były bardzo za- nagrody w postaci książek.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy organizowali, pomagali, i czynnie uczestniczyli we wszystkich imprezach XV Dni Młodości Nowej Huty w imieniu Komitetu Organizacyjnego

składam serdeczne podziękowania. Szczególnie dziękuję Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej, kierownikom nowohuckich szkół podstawowych i średnich, gronu nauczającemu, rodzicom, Komendzie i funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej, ORMO, MPK, klubom sportowym, Szkole Podoficerów Pożarnictwa, zakładom pracy, instytucjom i spółdzielniom, placówkom kulturalno-oświatowym, Nowohuckiej Drukarni Przemysłu Terenowego i wszystkim tym, dzięki którym XV Dni Młodości były autentycznym świętem szerokiej rzeszy młodzieży naszej dzielnicy.

BOGDAN MICHNOWICZ
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego



„Ach, co to był za ślub” — ogromne brawa otrzymały uczennice i uczniowie z Liceum III, któremu przyznano też nagrodę za „najbardziej rozśpiewaną grupę młodzieży”.

35. Głos Nowej Huty, 1970, nr 21, str. 2

I koniec brzasku! The end!

Ale jeszcze się muszę dowiedzieć, może ktoś pamięta, może wie? Zespół „My”, ten, który nagrał dla radia piosenkę „Maria”, ten, który ponoć wystąpił w TV.

Znalazłam zdjęcie z r.

1971

Produkcja i praca kulturalna

Dotychczasowy brak konkretnej receptury na właściwe ukierunkowanie wysiłków załogi w celu zapewnienia wydajności i jakości produkcji, a równocześnie organizowanie na szeroką skalę działalności kulturalnej i wypoczynku, został chyba pomyślnie przezwyciężony.

Przedstawiamy zmianę „A” Aglomerowni I znaną z wielu cennych osiągnięć we współzawodnictwie produkcyjnym, która dorobiła się miana najlepszej w ubiegłym roku wśród zmian technologicznych i tradycyjną tę kontynuuje pomyślnie. Produkcja nie jest jednak jej jedyną specjalnością. Radzi sobie też doskonale z organizacją czasu wolnego dla swych pracowników i rodzin. Aktywnie włącza się w realizację programu IX Olimpiady Kulturalnej HIL, dystansując pozostałe zmiany wieloma ciekawymi imprezami oświatowymi z bogatym programem w wykonaniu samych pracowników zmiany. Udział w imprezach organizowanych w ZDK HIL jest gremialny, całymi rodzinami.

Wiele miejsca i uwagi poświęca się adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników, co w znacznym stopniu zmniejsza fluktuację, szczególnie najmłodszej części załogi. W tym zakresie bardzo widoczna jest działalność organizacji ZMS. Motorami tej obszernej działalności są przede wszystkim prenię, działające organizacje społeczno-polityczne, w tym bardzo wysoko oceniana organizacja ZMS, mająca opinię naj-

lepszej w Wydziale Aglomerowni oraz energiczne kierownictwo i kolektyw, harmonijnie współpracujące z załogą. Wydaje się, że mariaż: załoga — kolektyw, jednocząc swoje wysiłki znalazł trafną receptę na wyzwolenie drzemlącej dotychczas w załodze olbrzymiej energii przez właściwe ukierunkowanie zainteresowań, rzetelną, przejrzystą propagandę i informacje, wzbudzając zapal na zasadzie dobrowolnego zaangażowania.

Kierownictwu i działaczom społecznym oraz całej załodze serdecznie gratulujemy, życząc jednocześnie dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz niezapomnianych przeżyć i wrażeń w wspólnie organizowanym kulturalnym wypoczynku.

ADAM MIGAS
korespondent



Solisci zespołu „My”



AMATORSKA TWORCZOŚĆ
HUTNIKÓW

str.

77.Głos
Nowej Huty,
1971, nr 7,
6

Z nadzieją, że się dowiem, co to za zespół „My”, reprezentujące amatorską twórczość ... prawie hutników, brzaski się kłaniają.

Pozdrawiam, Krystyna Downar